

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Andrzej Stępka

w sprawie **H. S.**

oskarżonego z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2022 r.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 21 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKa 95/21,

uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt VIII K 15/18,

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

1. oddala skargę,

2. obciąża oskarżonego kosztami sądowymi postępowania w przedmiocie skargi.

UZASADNIENIE

H. S. został uniewinniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt VIII K 15/18, od zarzutu popełnienia 8 przestępstw z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 21 stycznia 2022 r., po ponownym rozpoznaniu apelacji prokuratora, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Skargę na to orzeczenie wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył je w całości i zarzucił:

1. wystąpienie uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającego na rozpoznaniu sprawy przez sąd nienależycie obsadzony z uwagi na fakt, że w składzie Sądu II instancji zasiadały osoby powołane na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), sędziego I. S. oraz sędziego K. W., w sytuacji gdy udział w procesie powołania sędziów organu, który nie daje gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej, podważa prawo oskarżonego do rozstrzygnięcia sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd;
2. wystąpienie uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającego na rozpoznaniu sprawy przez sąd nienależycie obsadzony z uwagi na fakt, że w składzie Sądu II instancji zasiadała osoba delegowana do orzekania przez Ministra Sprawiedliwości w trybie art. 77 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych, sędzią Sądu Okręgowego A. N., podczas gdy, zgodnie z wyrokiem Wielkiej Izby Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (sprawy połączone C-748/19 i C-754/19) prawo unijne stoi na przeszkodzie obowiązującemu w Rzeczypospolitej Polskiej systemowi delegacji sędziów przez Ministra Sprawiedliwości będącego zarazem Prokuratorem Generalnym co, z uwagi na szereg elementów dających możliwość wywierania przez Ministra wpływu na tych sędziów, prowadzi do sytuacji, w której nie są oni objęci gwarancjami niezawisłości i bezstronności;
3. naruszenie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. poprzez uchylenie wyroku uniewinniającego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w sytuacji gdy Sąd *ad quem* nie wywiązał się ze wskazań Sądu Najwyższego zawartych w wyroku z dnia 17 marca 2021 r. w zakresie dalszego procedowania na etapie odwoławczym, a tym samym, wbrew przepisowi art. 539f k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. zaniechał uzupełnienia materiału dowodowego w sprawie, jak również nie dokonał całościowej jej analizy, co przekonuje, że rozstrzygnięcie Sądu II instancji jawi się jako przedwczesne i w tym kontekście nieprawidłowe.

W związku z koniecznością zbadania wystąpienia uchybień z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., wniósł o zwrócenie się do:

- a) Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie o nadesłane akt osobowych sędziów I. S. i K. W.;
- b) Krajowej Rady Sądownictwa o nadesłanie kompletu dokumentów z postępowania konkursowego dotyczącego sędziów I. S. i K. W., ubiegających się o stanowiska sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie;
- c) Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie o nadesłane akt osobowych sędzi Sądu Okręgowego A. N.;
- d) Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie o nadesłanie aktu delegowania sędzi Sądu Okręgowego A. N. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie -
na okoliczność dokonania oceny wszystkich istotnych czynników dotyczących zarówno procedury, w której doszło do powołania danej osoby na urząd sędziego, bądź delegacji sędziego do sądu wyższego rzędu, jak i innych istotnych elementów z punktu widzenia oceny niezawisłości Sędziów orzekających w sprawie H. S.

Podnosząc powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na przedmiotową skargę prokurator wniósł o jej oddalenie, podnosząc, że argumentacja w niej zawarta ma charakter polityczny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna.

Zgodnie z treścią przepisu art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać je sądowi I instancji do ponownego rozpoznania tylko w jednym z trzech przypadków: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz wówczas, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby regułę *ne peius*, wskazaną w art. 454 § 1 k.p.k.

Rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego, w którym jako podstawę uchylenia wyroku sądu I instancji powołano art. 454 § 1 k.p.k., jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy dokonuje kontroli, czy sąd odwoławczy prawidłowo zastosował ten przepis pod kątem spełnienia warunku, że sąd

odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r., V KS 10/20).

Z tego zadania Sąd odwoławczy w tej sprawie wywiązał się należycie, wskazując, dlaczego odmiennie niż Sąd *meriti* ocenił wiarygodność zeznań K. G. i jakie okoliczności, jego zdaniem, świadczą o sprawstwie i winie H. S. w zakresie zarzucanych mu przestępstw. Uznał pomawiające oskarżonego depozycje tego świadka za spójne i logiczne. Nie dostrzegł motywu, dla którego K. G. miałby celowo i bezpodstawnie obciążać oskarżonego, podkreślając, że nie było to warunkiem koniecznym uzyskania przez niego statusu małego świadka koronnego i nie kierowała nim osobista chęć zemsty (jak twierdził oskarżony). Sąd odwoławczy uznał, że dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne są błędne oraz że powodem tego stanu rzeczy była dowolna i wybiórcza ocena dowodów. Powody odmiennej oceny materiału dowodowego zaprezentowano bardzo szeroko i drobiazgowo, wykazując, że na skutek uchybień Sądu I instancji doszło do nieprawidłowego odtworzenia przebiegu wydarzeń, zaś wydaniu orzeczenia reformatoryjnego stała na przeszkodzie wyłącznie reguła *ne peius*.

Do takich wniosków Sąd Apelacyjny w Warszawie doszedł po ponownym przesłuchaniu na rozprawie apelacyjnej oskarżonego oraz świadka K. G. – do czego został zobligowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2021 r., II KS 2/21. Autor skargi zarzucił, że przesłuchania te miały charakter „ogólnikowy i nieprecyzyjny”, a sąd zadał słuchanym zaledwie po kilka pytań, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż Sąd odwoławczy nie wykonał wiążących go wskazań. Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić już dlatego, że uczestniczący w tej czynności procesowej obrońca oskarżonego, jeśli uznawał, że przesłuchanie było pobieżne, to on - jako reprezentant strony - miał przecież możliwość zadawania pytań, które pogłębiłyby interesujące go kwestie. Nie można więc obecnie na podstawie tak postawionego przez obronę zarzutu zasadnie twierdzić, że Sąd II instancji zignorował wskazania Sądu Najwyższego i uchylił wyrok uniewinniający,

nie uzupełniwszy postępowania dowodowego wbrew nakazowi zawartemu w art. 442 § 3 k.p.k. Tym samym trzeci zarzut skargi nie zasługuje na uwzględnienie.

Z innych względów Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska skarżącego co do zaistnienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającej na rozpoznaniu sprawy przez sąd nienależycie obsadzony.

Obrońca oskarżonego zaistnienia tego uchybienia – orzekania przez sąd nienależycie obsadzony, bowiem w składzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który rozpoznawał apelację prokuratora znaleźli się sędziowie I. S. i K. W., powołane do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego tego Sądu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) - upatrywał wyłącznie w fakcie powołania tych sędziów na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Nie przedstawił natomiast żadnych argumentów świadczących o tym, aby w procesie ich powołania, czy też już po objęciu urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego zaistniały okoliczności świadczące o naruszeniu przez nie standardu niezawisłości i bezstronności. A tym samym, iżby Sąd w składzie z tymi sędziami nie spełniał standardu bezstronności. Skoro tak, to w tej sprawie ma w pełni zastosowanie uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22. Zgodnie z pkt 2 tej uchwały brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r. nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

W myśl tej uchwały oraz pkt 2 uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., (BSA I-41 10-1/20), aby skutecznie podważyć „należytą” obsadę sądu, trzeba wskazać w treści środka odwoławczego *in concreto*, że wchodzący w jego skład sędzia nie spełnia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności. Nie wystarczy, jak uczynił to Autor niniejszej skargi, wskazać na potrzebę

przeprowadzenia testu, w celu sprawdzenia przez Sąd Najwyższy, czy nie ma dowodów uzasadniających tezę o braku politycznej niezależności danego sędziego. Ponieważ skarżący w żaden sposób nie wskazuje, aby orzekające w niniejszej sprawie sędziowie Sądu Apelacyjnego w Warszawie I. S. oraz K. W. zachowywały się w sposób świadczący o braku bezstronności, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku o zażądanie wskazanych w skardze dokumentów i przeprowadzania na ich podstawie „testu” tych sędziów. Oczekiwanie od Sądu Najwyższego, że mimo braku konkretnych zarzutów wobec sędziów, będzie z własnej inicjatywy poszukiwał ewentualnych uchybień w sprawowaniu przez nich urzędu, tylko dlatego, iż powołano ich na wniosek wadliwie ukonstytuowanej KRS, nie ma obecnie uzasadnienia.

Podobnie rzecz się ma z kwestią delegacji sędzi A. N. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. obrońca nie przedstawił w skardze jakichkolwiek okoliczności świadczących o jej politycznej zależności od władzy wykonawczej lub wskazujących na brak bezstronności, jak choćby poprzez analizę ścieżki awansu, pełnionych przez nią funkcji itp. Brak jest zatem podstaw do żądania wskazanych w skardze dokumentów i ich analizowania pod kątem bezstronności i niezawisłości tej sędzi. Jest oczywiście faktem, o czym pisał obrońca, że w świetle wyroku TSUE z dnia 16 listopada 2021 r., procedurę delegacji sędziów w Polsce należy oceniać jako wadliwą i sprzyjającą wpływowi władzy wykonawczej na sądowniczą. Niemniej aby orzec, że w układzie okoliczności konkretnej sprawy albo okoliczności związanych z konkretnym sędzią doszło do nadwątlenia gwarancji niezawisłości, związanych pierwotnie z faktem orzekania w sądzie wyższej instancji sędziego delegowanego za jego zgodą przez Ministra Sprawiedliwości, konieczne jest nie tylko stwierdzenie samego faktu delegacji, ale także owych okoliczności z nią związanych albo równocześnie występujących, wykazujących brak bezstronności albo podważających ją w sposób obiektywny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., IV KK 164/22). Argumentów tego rodzaju w przedmiotowej skardze zabrakło, co uniemożliwiło uwzględnienie zarzutu z punktu drugiego.

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że Sąd odwoławczy prawidłowo dostrzegł podstawy do uchylenia wyroku Sądu I

instancji, a przesłanki te mieszczą się w dyspozycji normy z art. 457 § 2 k.p.k. W sprawie nie wystąpiły ponadto sygnalizowane przez stronę bezwzględne przyczyny odwoławcze. Tym samym należało uznać zarzuty skargi obrońcy za pozbawione podstaw i opartą na nich skargę oddalić.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono, jak w postanowieniu, przy czym o kosztach postępowania na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

I.n